

Bogdan Wachowiak

Polska monografia o Kościele ewangelickim na Mazurach w XIX stuleciu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 581-587

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdan Wachowiak

Polska monografia o Kościele ewangelickim na Mazurach w XIX stuleciu*

Jakkolwiek dzieje Prus Wschodnich w XIX stuleciu posiadają bogatą literaturę, co znajduje odbicie nie tylko w bibliografiach, ale także w przeglądach badań i recenzjach opublikowanych prac, to jednak problematyka przeszłości Mazur i zamieszkujących je mieszkańców w porównaniu np. z Warmią zajmowała długo raczej drugoplanową pozycję. Zauważyć też należy, że mimo zwiększonego w kilkunastu ostatnich latach zainteresowania się badaczy tym regionem, zaniedbania te nie zostały w pełni wyrównane. Nadal ilość kwestii niezbadanych jest spora, a już opracowane wymagają często badań uzupełniających, a nawet rewizji.

Jest rzeczą pozytywną, że potrzeby badawcze w zakresie przeszłości Mazur dostrzegają zarówno badacze polscy, jak niemieccy, sprawę komplikują jednak utrzymujące się różnice poglądów w wielu kwestiach szczegółowych, co sprawia, że sformułowane przez nich postulaty badawcze nie zawsze idą w tym samym kierunku. Mimo występujących trudności postęp w rozpoznaniu przeszłości Mazur, służący wypracowaniu obrazu możliwego do zaakceptowania przez obie historiografie, jest jednak poważny. Dużym osiągnięciem polskiej historiografii – za którym w mojej ocenie badacze niemieccy jednak nie nadążają, co widać w niedostrzeganiu przez nich nadal częstego germanocentryzmu własnych ujęć – jest zwłaszcza zdolność do krytycznej oceny dotychczasowego dorobku i stałe rozszerzanie optyki badawczej sprzyjające przewyżczeniu jednostronności zarówno w doborze tematyki, jak i w ocenach konkretnych wydarzeń i procesów.

Odchodzenie od polonocentryzmu widać zwłaszcza na przykładzie badań nad świadomością narodową Mazurów, których przegląd dał w 1997 r. Jacek Wojsław¹. Z wywodów autora artykułu wynika, że wśród osób, które wniosły istotny wkład w tym zakresie znajduje się także Grzegorz Jasiński, autor opublikowanej w 1994 r. książki pt. *Mazurzy w drugiej połowie XIX. Kształtowanie się świadomości narodowej*. Głównym *novum* tej pracy było odejście od eksponowania związku etnicznego Mazurów z ludnością polską, wspólnoty językowej i polskiej akcji narodowej na Mazurach, na rzecz ukazania różnorodności uwarunkowanej ewolucji świadomości ludności mazurskiej zmierzającej do ścisłego utożsamiania się z państwem pruskim. Wprowadzona w tym opracowaniu, wcześniej prawie niezauważana przez badaczy kategoria „mazurskości”, według autora łączyła się z pruskim poczuciem narodowym. W tym miejscu zaznaczyć jednak pragnę, że i takie ujęcie nie zadowoliło w pełni niemieckiego recenzenta Stefana Hartmanna, który uznał za stosowne podkreślić, że Mazurów nie można traktować jako Polaków, gdyż stanowili rezultat łączenia się osad-

*Grzegorz Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817–1914)*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie nr 211, Olsztyn 2003, Edycja wspólna Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, ss. 504 + mapa.

1 J. Wojsław, *Świadomość narodowa Mazurów w XIX i XX wieku w świetle piśmiennictwa polskiego po roku 1945*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1997, nr 1(215), ss. 86–98.

ników mazowieckich z niemieckimi kolonistami i pruską ludnością autochtoniczną, a ich język zatrzymał się w rozwoju na etapie starszej formy dialektycznej języka polskiego².

W związku z powyższym zauważyć warto, że wbrew opinii S. Hartmanna, w wydanym w 1828 r. *Administrativ-Statistischer Atlas vom Preussischen Staate* na mapie nr 15, ilustrującej stosunki językowe, język, jakim posługiwali się mieszkańcy Mazur, został oznaczony jako polski – nie mazurski, wiadomo też, że autorzy tego atlasu czerpali opinie w sprawie zasięgu języka polskiego u lokalnych władz pruskich³. Wprawdzie język nie zawsze musi być wyznacznikiem przynależności narodowej, jednak trwanie danej grupy etnicznej przy swoim języku macierzystym to niewątpliwie coś więcej niż poczucie łączności z określonym organizmem państwowym, ponadto obydwie zjawiska wzajemnie się nie wykluczają. W danym wypadku zarówno ze względu na czas, jak i miejsce badanych wydarzeń rozróżnić należy też sprawę związku mieszkańców Kaszub i Mazur z Prusami rozumianymi jako ich „mała ojczyzna” (dawne Prusy Królewskie albo Księstwo Pruskie) oraz z państwem Hohenzollernów, które nazwę jednej ze swych prowincji – pruskiej, rozciągnęło na wszystkie części składowe monarchii.

Zauważyć należy, że nie tylko język Mazurów, ale i język Kaszubów zamieszkujących na obszarze Pomorza Gdańskiego we wspomnianym wyżej atlasie oznaczony został jako język polski. Ci ostatni byli więc jeszcze, przynajmniej w pierwszej połowie XIX w., uważani przez władze pruskie za Polaków. Jak wiadomo, Mazurów określał jako pruskich Polaków (Preussischer Polen) i „polsko-ewangelickich ziomków”, a ich mowę identyfikował z językiem polskim także żyjący w latach 1764–1855 Krzysztof Celestyn Mrongowiusz⁴. Jeżeli chodzi natomiast o występowanie języka kaszubskiego, a więc i Kaszubów, w *Administrativ-Statistischer Atlas*, to odnotowane zostało ono jedynie w okolicach jezior Gardno i Łebsko oraz dolnego i średniego biegu rzeki Łęby, gdzie resztki dawnej słowiańskiej ludności pomorskiej i język polski w liturgii kościelnej przetrwały najdłużej. Dodać warto, że spośród innych języków mniejszości etnicznych ówczesnego państwa pruskiego odnotowane zostały: litewski, kuroński (okolice Zalewu Kurońskiego i dolnego biegu Niemna), wendyjski (czyli serbo-lużycki) wokół Chociebuża (Cottbus) oraz czeski (enklawa na południe od Raciborza).

Istotny wkład do historiografii poświęconej dziejom Mazur wnosi również najnowsza książka Grzegorza Jasińskiego pt. *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817–1914)*. Opracowanie tego tematu w osobnej monografii, do podjęcia którego, biorąc pod uwagę dotychczasowy dorobek naukowy, autor był dobrze przygotowany, uzasadniały zarówno dotychczasowy fragmentaryczny i niewolny od kontrowersji stan badań, ale także miejsce religii i Kościoła protestanckiego w dziejach ludności mazurskiej. Ramy chronologiczne omawianej pracy, obejmujące XIX i początek XX stulecia, w zasadzie nie budzą zastrzeżeń. W tym okresie dokonał się bowiem zasadniczy przełom decydujący w perspektywie historycznej o dalszych losach Mazurów. Przejawił się on,

2 Recenzja opublikowana na łamach *Zeitschrift für Ostmitteleuropa Forschung*, Jg. 46, 1997, H. 2. Interesujący nas fragment na s. 255: „Unter der Bezeichnung »Masuren« wurde- so der Vf.- im 19. Jh. die polnisch sprechende Bevölkerung evangelischer Konfession verstanden, die den südlichen Teil Ostpreußens bewohnte. Erst danach seien infolge der sprachlichen Vereinheitlichung und der Veränderung des Nationalbewußtseins auch die deutschsprechenden Bewohner dieses Gebiets als masurische Bevölkerung angesehen worden. Hierzu muß jedoch bemerkt werden, daß das Masurische auf einer älteren polnischen Dialektform stehenblieb und die Entwicklung zum Hochpolnischen nicht mehr vollzog. Die Masuren können nicht als Polen angesehen werden, weil sie aus der Verschmelzung masowischer Siedler mit deutschen Kolonisten und autochthonen Prußen entstanden sind”.

3 W. Neugebauer, *Die Entstehung des Atlaswerkes zwischen Hof und Verwaltung*, w: *Administrativ-Statistischer Atlas vom Preussischen Staate. Erläuterungsband*, Publikationen der Historischen Kommission zu Berlin: Kartenwerk zur Preussischen Geschichte, Lieferung 3, Berlin 1990, s. 20.

4 Por. W. Bieńkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855. W służbie umiłowanego języka*, wyd. II, Olsztyn 1983, s. 76, 131, 142.

co prześledził i wykazał autor, nie tylko w stopniowym zaniku języka polskiego jako potocznego i liturgicznego, ale także, w pozostającym w ścisłym związku z przeobrażeniami społeczno-ekonomicznymi, cywilizacyjnymi i kulturalnymi oraz ówczesnym układem stosunków politycznych, zarówno w skali Europy, jak i Prus oraz Niemiec, ukształtowaniem się lokalnej mazurskiej tożsamości, czyli „mazurskości” polskojęzycznych mieszkańców wyznania ewangelickiego badanego regionu, wpisanej wyraźnie pod koniec badanego okresu w poczucie ogólnopruskie.

Rola i ważne miejsce Kościoła protestanckiego w tym procesie nie podlega dyskusji. Pewne wątpliwości może tylko wzbudzać cezura końcowa pracy. W ocenie piszącego te słowa wybuch I wojny światowej, mimo jej niewątpliwego wpływu na umocnienie się wśród Mazurów poczucia łączności z Prusami i niemieckością, miał obiektywnie mniejsze znaczenie niż zakończenie i wynik tego konfliktu. Chodzi nie tylko o tak fundamentalny fakt, jak odrodzenie się graniczącej z Mazurami Polski, bo jej pozycja do zwycięstwa w bitwie warszawskiej z bolszewikami w 1920 r. była słaba i niepewna, ale o mający nieodwracalne konsekwencje, bo pozostawiający Mazury w ramach państwowości niemieckiej wynik plebiscytu przeprowadzonego 11 lipca 1920 r., a więc w dniach największego zagrożenia Rzeczypospolitej ze strony Armii Czerwonej. Rozumiem, że okoliczność ta nie jest uwypuklana w historiografii niemieckiej, szkoda jednak, że pominał ją, rozważając sprawę cezury końcowej, autor prezentowanej monografii, zwłaszcza że również w periodyzacji dziejów unijnego Kościoła ewangelickiego, którego mazurską część Grzegorz Jasiński zbadał, za graniczny przyjmowany jest także rok 1918. Argument, że losy Kościoła ewangelickiego w okresie I wojny światowej oraz spowodowane przez ten międzynarodowy konflikt zmiany w postawie i świadomości duchowieństwa ewangelickiego wymagają osobnego opracowania (s. 13), choć niepozbawiony pewnych racji, ze względu na dominujący w pracy kontekst mazursko-polsko-niemiecki w pełni nie przekonuje. Decydujący przełom w tym zakresie *notabene* dokonał się dopiero w latach powojennych, z kulminacją po dojściu Hitlera do władzy.

Podstawę materiałową, obok starannie, ale i krytycznie wykorzystanej literatury przedmiotu, mającej w znacznej mierze pryzynkarski charakter, oraz źródeł drukowanych w postaci prasy, kalendarzy i sprawozdań urzędowych, stanowiły ocalałe z wojny fragmenty zbiorów parafialnych i superintendenckich przechowywane w Archiwum Państwowym w Olsztynie oraz zasoby archiwów berlińskich: Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego Pruskiego Dziedzictwa Kultury (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz), Centralnego Archiwum Ewangelickiego (Evangelisches Zentralarchiv) oraz Archiwum Prac Diakonijnych Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (Archiv des Diakonischen Werkes der Evangelischen Kirche in Deutschland), które jednak także poniosły straty w latach ostatniej wojny. W rezultacie niedostatków dotychczasowej literatury i fragmentaryczności zbiorów rękopiśmiennych, zwłaszcza w zakresie codziennej praktyki życia kościelnego na Mazurach oraz danych osobowych działających tam duchownych protestanckich, nie wszystkie sprawy i problemy mogły być uwzględnione oraz przedstawione w sposób wyczerpujący, gdyż ich rekonstrukcji autor musiał niejednokrotnie dokonywać w oparciu o dane jednostkowe, nierzadko o pośrednim charakterze. Odnotować jednak należy całkowite pominięcie przez autora zbiorów archiwalnych Kościoła katolickiego, z Archiwum Diecezji Warmińskiej na czele. Czyżby nie zawierały one żadnych danych dotyczących działalności na terenie Mazur konkurencyjnego Kościoła ewangelickiego?

Pomimo podniesionych niedostatków w zakresie bazy materiałowej, na które wskazał we wstępie sam autor, zarysowany przez niego obraz dziejów Kościoła ewangelickiego w latach 1817–1914 zasługuje na duże uznanie. W poszczególnych częściach Grzegorz Jasiński przedstawił kolejno: rozdział I poświęcony został kwestiom ustrojowym i administracyjnym Kościoła ewangelickiego na Mazurach w XIX w. oraz prezentacji działających tam głównych organizacji i zakła-

dów opiekuńczych z Kościołem związanych; rozdział II zawiera interesującą próbę całościowego przedstawienia działającego na Mazurach duchowieństwa ewangelickiego jako grupy społecznej, ukazując jego mazurską specyfikę, wynikającą z głównie miejscowego pochodzenia duchownych oraz pracy na terenie dwujęzycznym. Do ważnych z punktu widzenia dziejów Kościoła należy też zaliczyć podjętą w rozdziale III charakterystykę Mazurów jako społeczności ewangelickiej. Zapoznaje ona m.in. z poglądami religijnymi ludności mazurskiej, funkcjonowaniem kościelnych organów parafialnych, stosunkiem wiernych do swych pasterzy, a także katolicyzmu, wykorzystywaną na Mazurach literaturą religijną oraz działającymi na tym terenie ruchami wspólnotowymi i sektami. Wprawdzie, zwłaszcza dwa ostatnie z wymienionych zagadnień, posiadały już dość obszerną literaturę, jednak autor, podsumowując dotychczasowe prace i oceny, wzbogacił je o nowe ustalenia.

Do bardzo ciekawych i ważnych zaliczyć należy też rozdział IV zatytułowany *Kościół ewangelicki wobec mazurskości*. Centralnym zagadnieniem jest w nim sprawa roli germanizacyjnej badanego Kościoła. Weryfikując i uzupełniając dotychczasowe, koncentrujące się jednak głównie na pierwszej połowie XIX w. ustalenia w tym względzie, autor z jednej strony zaostrzył ocenę postępowania duchownych ewangelickich za ich udział w germanizacji, z drugiej zaś w odniesieniu do drugiej połowy omawianego stulecia, która wymagała zdecydowanie większego wkładu własnych badań źródłowych, wypuklił występowanie wewnątrz Kościoła i duchowieństwa ewangelickiego, pomimo akceptacji zasad polityki germanizacyjnej, różnic w sprawie praktycznej jej realizacji. W tym kontekście za istotny mankament i słabość pracy uznać jednak trzeba pozostawienie poza obszarem badawczym kwestii miejsca i roli duchownych mazurskich w dziedzinie szkolnictwa, jednego z ważniejszych instrumentów pruskiej polityki germanizacyjnej. Wprawdzie autor ma wiele racji, stwierdzając, że dzieje szkolnictwa na Mazurach zasługują na osobne komplementarne opracowanie (s. 11, 413), jednak ten skądinąd słuszny pogląd nie usprawiedliwia wspomnianego pominięcia. Bez rozpatrzenia kwestii: duchowieństwo ewangelickie a szkoła na Mazurach i ograniczenie się do krótkiej, zawartej na trzech stronach charakterystyki działalności pastorów jako inspektorów szkolnych, ocena roli Kościoła ewangelickiego w przemianach narodowościowych nie jest bowiem pełna i przekonująca. W rezultacie ta merytorycznie bardzo ważna problematyka w zasadzie nie pojawia się też w podsumowaniu kończącym monografię oraz – i to bez wyjaśnienia dlaczego – w niemieckojęzycznym „Zusammenfassung”.

Odnotować warto, że ważne uzupełnienie omawianej pracy stanowi wykaz parafii ewangelickich na Mazurach w przededniu I wojny światowej oraz kartograficzne ujęcie ówczesnej sieci parafialnej. Książka zawiera także wykaz wykorzystanych źródeł i literatury oraz wyposażona została w indeksy osób i nazw geograficznych.

Pozostawiając ocenę szczegółowych ustaleń badaczom specjalizującym się w dziejach przemian narodowościowych i w zakresie świadomości Mazurów w XIX w. oraz życia religijnego i samej instytucji Kościoła ewangelickiego oraz jej roli w dziejach Prus Wschodnich, skoncentruję się przede wszystkim na uwagach natury ogólniejszej, formułowanych z perspektywy dziejów całych Prus i Niemiec, nie tylko XIX w., którą to optykę autor – jak sam podkreślił we wstępie – starał się ograniczyć do niezbędnego minimum. Otóż doceniając wagę i znaczenie badań regionalnych i dążenie do możliwie pełnego i szczegółowego zbadania podjętych zagadnień, pragnę także zwrócić uwagę na mankamenty takiego postępowania. Mianowicie w moim przekonaniu zbyt rygorystyczne ograniczanie się do perspektywy lokalnej niekiedy tylko pozornie sprzyja dogłębnej analizie, eliminuje bowiem pytania natury ogólniejszej, na które wprawdzie często trudno bez dodatkowych, niekiedy czasochłonnych badań w sposób niebudzący wątpliwości odpowiedzieć, ale bez ich postawienia, chociażby tylko w formie ewentualności, nawet bardzo szczegółowo od strony faktogra-

ficznej przedstawiony obraz wydarzenia może być niepełny, bądź trudny do wszechstronnej, ważonej i w pełni zadawalającej oceny.

Wątpliwość moją zilustruję jednym, ale mającym bardzo ogólny charakter przykładem. Autor skoncentrował się na dziejach Kościoła na Mazurach z całą jego specyfiką, ograniczając kontekst ogólniejszy tylko do kilku wybranych kwestii bezpośrednio związanych z sytuacją w badanym regionie mazurskim, tymczasem wiadomo, że reformacja luterńska, wprowadzając w XVI w. zasadę zastąpienia w liturgii i nauczaniu języka łacińskiego przez języki macierzyste wiernych, spowodowała, że Kościół ewangelicki i patronujący mu władcy mieli do czynienia z ludnością posługującą się w kościele językiem innym niż niemiecki, nie tylko na Mazurach. Takimi ewangelikami, jak wiadomo, byli np. Kaszubi/Wendowie zachodniopomorscy, Serbołużyczanie i Litwini pruscy, liczącą się była też grupa ewangelików w Wielkopolsce czy na Śląsku. Problemy z tym związane, występujące w różnym natężeniu już w XVI, XVII i XVIII w., były przez władców terytorialnych i podległe im struktury kościelne w zależności od lokalnych uwarunkowań rozwiązywane początkowo w różny sposób, ale w miarę włączania interesujących nas terytoriów w obręb państwa pruskiego sprawa mniejszości etnicznych i językowych, istotna również w pracy duszpasterskiej Kościoła ewangelickiego, nabierała charakteru ogólnopaństwowego, także w zakresie jej regulowania i rozwiązywania.

Procedowanie w omawianych sprawach, stanowiąc istotny element wspieranych z natury rzeczy przez władze centralne, najpierw Prus, a następnie Rzeszy, procesów unifikacji państwa i asymilacji, było jednocześnie stymulowane przez ogólne ustawodawstwo pruskie, zwłaszcza początku XIX w., zachodzące wówczas przemiany gospodarcze, społeczne i kulturalne, jak również nową sytuację organizacyjną i nowe tendencje w obrębie Kościoła ewangelickiego oraz postępującą akulturację, postęp cywilizacyjny itp. Na szczególne podkreślenie zasługuje w tym kontekście postępująca germanizacja ludności nieniemieckiej Prus przez szkołę. Autor, jak już podkreślono, problemu tego, a w szczególności udziału w nim pastorów protestanckich w zasadzie w przeprowadzonej analizie nie podjął, tymczasem nie ulega wątpliwości, że upowszechnienie znajomości języka niemieckiego wśród Mazurów skutkowało wypieraniem ich języka macierzystego z życia codziennego i wpływało w sposób negatywny na obecność języka polskiego w liturgii i nauczaniu Kościoła ewangelickiego.

Jest sprawą oczywistą, że tempo obserwowanych w związku z powyższymi procesami zmian w zasięgu poszczególnych języków i przeobrażeń w zakresie świadomości narodowej mniejszości etnicznych w państwie pruskim było zróżnicowane. Zależało to nie tylko od konkretnych uwarunkowań lokalnych, ale też od gorliwości i przekonań działających w terenie urzędników i duchownych. W każdym razie ustalenie generalnych i specyficznych elementów pruskiej, a następnie niemieckiej polityki w sprawie nieniemieckojęzycznych ewangelickich mniejszości wyznaniowych jawi się jako ważny postulat badawczy. Formułując go, traktuję opracowanie tego tematu przede wszystkim jako zadanie na przyszłość, uznając jednocześnie, że prezentowana praca Grzegorza Jasińskiego, choć zawężona tak pod względem terytorialnym, jak i merytorycznym tylko do określonego obszaru, stanowi w tym zakresie poważny krok przygotowawczy. Potrzebne są jednak dalsze analogiczne badania szczegółowe odnoszące się do innych obszarów, zwłaszcza Pruskiej Litwy, Prus Zachodnich i Śląska. Jeśli chodzi natomiast o losy ewangelickich Kaszubów zamieszkujących obszar dawnego Księstwa Zachodniopomorskiego, których kwestie natury językowo-religijnej rozwiązały się wcześniej niż Mazurów, zostały one już w zasadzie opracowane przez Zygmunta Szultkę⁵. Stosunkowo korzystnie przedstawia się też prezentacja dziejów Kościoła

5 Z. Szultka, *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991; idem, *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992; idem, *Piśmiennictwo polskie i*

ła ewangelickiego w Wielkopolsce w XIX w.⁶, a kwestią Serbołużyczan zajmował się m. in. Frido Mětsk⁷.

Z uwag szczegółowych, jakie nasunęły się w toku lektury monografii Grzegorza Jasińskiego, ograniczę się do kilku spraw. Jedna z nich dotyczy osoby Jerzego (Georga) Ollecha. Został on wprawdzie odnotowany jako duszpasterz kościoła na Kamiennej Grobli w Królewcu (s. 159) oraz tłumacz kazań niedzielnych Raymunda Dappa (s. 288) oraz publikacji *Idea fidei Fratrum czyli krótkie wyobrazenie Chrześcijańskiej Nauki* Augusta Gottlieba Spannenberga (s. 292), jednak autor pominął, że pochodził z Mazur – ze Szczepankowa koło Dźwierzut w pow. szczytnieńskim oraz że po zakończonych niepowodzeniem podjętych w 1797 r. wspólnie z Mrongowiuszem zabiegów o utworzenie katedry języka polskiego przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Królewskiego duchowny ten został z powołania króla pruskiego kierownikiem i nauczycielem działającego przy tej uczelni Seminarium Polskiego, o którym *notabene* Grzegorz Jasiński wspomina (s. 131). W tym kontekście wystąpiła także sprawa przeciwdziałania „psuciu języka”, jakim posługiwali się mieszkańcy polskojęzycznej części Prus (Mazurów). Nie był on ponoć zrozumiały dla rodowitych Polaków, a przyczyniali się do tego miejscowi pastory, którzy znając i rozumiejąc jedynie lokalną gwiarę, określoną w petycji prowizorów kościoła na Kamiennej Grobli w Królewcu z 1798 r. jako „plattpolnische”, nie byli w stanie nauczać polskiego języka literackiego: „reine polnische Sprache”⁸.

Kolejna uwaga dotyczy następstw, jakie dla ludności mazurskiej i jej świadomości przyniosły reformy uwłaszczeniowe, które w moim odczuciu potraktowane zostały w ocenianej pracy zbyt pobieżnie, chociaż zdaję sobie sprawę, że związek między reformami agrarnymi a tematyką pracy jest dość odległy, a wymowa informacyjna źródeł w tym względzie ograniczona. Niemniej istnieją możliwości ustalenia skali spadku liczby gospodarstw w powiatach mazurskich. W świetle zestawienia zamieszczonego w pracy Roberta Steina w latach 1816–1859 liczba gospodarstw sprzężających w większości powiatów mazurskich zmniejszyła się od kilku do 25% (pow. Węgorzewo)⁹. Wprawdzie nie wiadomo, czy wszystkie zlikwidowane gospodarstwa należały do Mazurów, ale ta grupa etniczna zaliczana była do najuboższej, a tym samym najtrudniej było jej pokonać koszty uwłaszczania. Opinię tę potwierdzają badania skutków uwłaszczenia dla ewangelickiej ludności kaszubskiej z terenu Pomorza Zachodniego, która miała także opinię najbiedniejszej. Z drugiej strony wiadomo, że mieszkańcy wsi z okolic Ostródy, Olsztynka, Dąbrówna i Nidzicy domagali się szybkiego uwłaszczenia, wzniesając w 1817 r. nawet otwarty bunt, a ponadto że pozycja chłopów posiadających prawo własności była nieporównywalna z chłopem pańszczyźnianym i dawała mu niezależność, uwłaszczeni Mazurzy mogli więc żywić wdzięczność dla króla pruskiego, który wydal

kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku, Poznań 1994; idem, *Rola Kościoła ewangelickiego w procesie germanizacji ludności kaszubskiej wschodniej części Pomorza Zachodniego w XIX w.*, Studia Gdańskie t. IX, Gdańsk 1993; idem, *Liczba Kaszubów na kaszubskim obszarze językowym Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, w: *Pomorze – trudna Ojczyzna?*, pod red. A. Saksona, Poznań 1996; idem, *Ludność kaszubska na Pomorzu Zachodnim w pierwszej połowie XIX w.*, w: *Historia Pomorza*, pod red. G. Labudy, t. III (1815–1850), cz. 1, Poznań 1996, ss. 170–193 i n.

6 Por. O. Kiec, *Protestantyzm w Poznaniu 1815–1918*, Warszawa 2001, tamże dalsza literatura przedmiotu.

7 F. Mětsk, *Der kurländisch-wendisch Distrikt*, Bautzen 1965; idem, *Die Sorben und die Universität Wittenberg*, Wierner Slavisches Jahrbuch, 1962, 9.

8 B. Wachowiak, *Petycja prowizorów polskiego kościoła luteranckiego na Kamiennej Grobli w Królewcu do króla pruskiego z 1798 r. Przyczynę do kwestii językowej w Prusach*, Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, z. 25, Kórnik 2001, ss. 115–123; por. też biogram J. Ollecha w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. XXIII, Wrocław 1978, ss. 728–730; W. Bienkowski, op. cit., ss. 43–45.

9 R. Stein, *Die Umwandlung der Agrarverfassung Ostpreußens durch die Reform des neunzehnten Jahrhunderts*, Bd. 3: *Durchführung und Wirkung der Agrarreform*, Königsberg Pr. 1934, ss. 290–291: Tabelle 11. A. *Zahl und Fläche spannfähiger Ackernahrungen 1616 und 1859*.

edykty uwłaszczeniowe w 1812/1816 r., podczas gdy w pobliskim znajdującym się w rękach Rosji Królestwie Polskim uwłaszczenie wsi zapoczątkowane zostało dopiero w 1864 r.

Badając Mazurów jako społeczność ewangelicką, autor omówił też m.in. stosunek Kościoła ewangelickiego i jego polskojęzycznych wyznawców do Kościoła katolickiego. Ogólnie biorąc, charakteryzował się on nieufnością i zachowaniem dystansu oraz odpornością na działalność propagandowo-misyjną strony katolickiej, szermującej m.in. hasłem identyfikującym katolicyzm z polskością. Oprócz względów doktrynalnych, ale i uprzedzeń wynikających ze stereotypowych ujemnych ocen polskiego katolicyzmu, warto by zbadać, czy i jakie znaczenie dla ścisłych związków większości Mazurów z Kościołem ewangelickim, posługującym się na terenach, gdzie mieli oni przewagę liczebną podczas nabożeństw ich językiem macierzystym, nie tylko podczas kazań, miał fakt używania w liturgii katolickiej niezrozumiałego dla nich języka łacińskiego?

Przechodząc do konkluzji, pragnę podkreślić, że prezentowana monografia Grzegorza Jasińskiego poświęcona dziejom Kościoła ewangelickiego na Mazurach charakteryzuje się wysokim poziomem opracowania. Znajduje to wyraz nie tylko w bogactwie faktografii, ale także w rzetelności przeprowadzonej analizy oraz obiektywizmie przy formułowaniu ocen i wniosków. Sprawia to, że jej ogólna ocena – mimo dostrzeżonych niedostatków w postaci odnotowanych powyżej pominięć i wątpliwości – wypada generalnie biorąc pozytywnie. Jako pierwsza próba całościowego opracowania dziejów Kościoła ewangelickiego na Mazurach nie tylko wnosi istotny wkład do badań nad dziejami Prus Wschodnich w XIX stuleciu, uzupełniając je i modyfikując na wielu odcinkach, ale także stanowi bardzo cenny punkt odniesienia i inspirację do podjęcia analogicznych badań dotyczących innych części składowych państwa pruskiego, a następnie Rzeszy Niemieckiej.